

STATUS „WYJŚCIA W TEREN” W DYDAKTYCE JĘZYKA KASZUBSKIEGO

Kaszubszczyzna w szkole ma już całkiem bogatą historię; na Pomorzu po przełomie Sierpnia’80 – zanim ustanowiono przedmiot pn. „język kaszubski”¹ – wprowadzano różne formy edukacji regionalnej: zajęcia dodatkowe lub pozalekcyjne, ścieżki międzyprzedmiotowe, w końcu nawet odrębne lekcje². Obowiązkowe (po zadeklarowaniu chęci nauki) 3 godziny w tygodniu z oceną na

¹ Cudzysłów ma wyróżnić nazwę przedmiotu – por. R. Pawłowska, *Lekcja „języka polskiego” jako system ćwiczeń*, w: *taż, O porozumieniu językowym w nauce i szkole. Wydanie z okazji jubileuszu urodzin*, red. J. Pomierska i A. Lewińska, Gdańsk 2005.

² W latach 20. i 30. XIX w. można było (?) pomocniczo stosować język kaszubski w pruskiej szkole elementarnej – por. J. Szewc, *Sytuacja językowa w szkole na Pomorzu i na Kaszubach w okresie zaboru*, w: *Dziecko w zbiorowościach regionalnych na przykładzie Kaszub*, „Zeszyty Naukowe UG. Pedagogika. Historia wychowania” 1992, nr 20, s. 90. W PRL otwarcie na wartości regionalne nastąpiło dopiero po 1956 r., a postulaty: wprowadzenie przedmiotu „wiedza o Pomorzu”, przygotowanie programów i podręczników oraz przygotowanie nauczycieli, Komisja Oświaty przy Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim (pod przew. prof. E. Brezy) mogła wystosować do władz oświatowych dopiero w 1981 r. Stan wojenny zahamował te prace, a problem wrócił na II Kongresie Kaszubskim (1992). Prawodawstwo polskie regulowało kwestię nauczania języków mniejszości narodowych i etnicznych rozporządzeniem z 1992 r. i mimo że nie była to właściwa podstawa prawna dla lekcji kaszubskiego, ruszyła oddolna inicjatywa w szkołach na Pomorzu – powstały różne formy zajęć. Regulacja prawna nastąpiła po zmianie ww. rozporządzenia (2002), którego tytuł uzyskał brzmienie: Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 3 grudnia 2002 r. w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej uczniów należących do mniejszości narodowych i grup etnicznych (Dz.U. z 2002 r. Nr 220, poz. 1853); od tej pory uczenie „języka kaszubskiego” zaczęło się na dobre – zob. [M. Cybulski, J. Treder] *Kaszubszczyzna w szkole*, w: *Język kaszubski. Poradnik encyklopedyczny*, red. J. Treder, wyd. 2 rozsz., Gdańsk 2006, s. 119–124; R. Mistarz, *Nauczanie języka kaszubskiego – znaczenie, problemy, doświadczenia*, w: *Edukacja regionalna. Dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999, s. 122–133.

świadectwie i prawo zdawania matury są następstwem Ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym³. Przerwanie przekazu pokoleniowego w czasach PRL sprawiło, że dziś język kaszubski potrzebuje wieloaspektowego wsparcia. Dzięki dotacji na realizację zadań mających na celu ochronę, zachowanie i rozwój języka regionalnego wydaje się podręczniki, lektury, mapy, fiszki, płyty i inne pomoce dydaktyczne, organizowane są konkursy i innego rodzaju przedsięwzięcia, które stymulują zainteresowanie nauką kaszubskiego wśród dzieci i młodzieży. Według danych oświatowych liczba uczących się tego przedmiotu stale rośnie i dziś oscyluje wokół 20 tys. we wszystkich typach szkół; trudniej policzyć nauczycieli⁴.

Trzeba zauważyć, że prawo chroni języki zagrożone wymarciem⁵. W politykę Unii Europejskiej wpisane są zarówno znajomość języków obcych najbardziej w świecie rozpowszechnionych (tj. angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego i hiszpańskiego), jak i zachowanie języków zagrożonych, tzn. względy pragmatyczne wielojęzyczności nie eliminują zabiegów podtrzymujących czynną znajomość języków mniejszości. Widać w tym działaniu nie tylko zamiar zachowania dziedzictwa kulturowego Europy i tożsamości regionów, ale także troskę o utrzymanie różnorodności, która implikuje postawę tolerancji dla „innego”. Europie zależy na podmiotowo traktowanej kulturowości grup mniejszościowych (problem imigrantów) i równe szanse obywateli w dialogu społecznym.

³ Dz.U. z 2005 r. Nr 17, poz. 141; a także Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 listopada 2007 r. w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym (Dz.U. z 2007 r. Nr 214, poz. 1579).

⁴ Oszacowanie liczby nauczycieli (od 600 do 800) utrudnia fakt, że są to przede wszystkim dwuprzedmiotowcy, nie zawsze po studiach filologicznych, tj. absolwenci stacjonarnych studiów: filologii polskiej z drugą specjalnością nauczycielską – wiedza o języku i kulturze kaszubskiej (UG – rocznik 1993/94 i 4 roczniki od 2009 r.) oraz, obecnie, etnofilologii kaszubskiej (UG – od 2014 r.), a także studiów niestacjonarnych podyplomowych (UG i AP). Uprawnione jest czasowe (!) nauczanie języka kaszubskiego z zaświadczeniem o stopniu znajomości języka na potrzeby edukacyjne wydawane przez ZKP; opis procedury egzaminacyjnej – zob. <http://www.kaszubi.pl/projekty/artukul?id=10> [dostęp: 26.12.2018].

⁵ Język jest zagrożony wymarciem, gdy osoby mówiące tym językiem przestają się nim posługiwać, gdy stosują go w stale malejącej liczbie obszarów komunikacji i gdy przestaje on być przekazywany z pokolenia na pokolenie.

Dziś kaszubszczyznę słyhać w szkole czy w kościele częściej niż w domu⁶. Kaszubskojęzyczna prasa, radio, programy telewizyjne, inicjatywy kulturalne rozlicznych organizacji i instytucji wpisują się w szeroko rozumiany obszar działań edukacyjnych, których celem jest – poprzez poszerzenie pola komunikacji⁷ – odbudowa przekazu międzypokoleniowego, rewitalizacja języka w rodzinach, czyli docelowo dwujęzyczność Kaszubów. W związku z ministerialnym przyzwoleniem na prowadzenie systemowego nauczania i – również istotną – subwencję państwową „język kaszubski” na trwale wpisał się obok „języka polskiego” czy „języka angielskiego” (język obcy nowożytny) w plany lekcji uczniów pomorskich szkół⁸. Nazwy przedmiotów to swoiste etykiety, które nie ujawniają ani celu, ani zakresu treści nauczania i dla tych trzech są zgoła różne – por. pierwsze akapity podstawy programowej (2017 r.) dla dwóch języków macierzystych⁹:

Język polski jest kluczowym przedmiotem nauczania – **poznawanie wybitnych utworów literackich sprzyja rozwojowi osobowemu ucznia, wprowadza go w świat kultury polskiej i europejskiej** [podkr. – J.P.]. Zakres znajomości języka ojczystego i sprawność w posługiwaniu się nim ułatwia przyswajanie wiedzy z innych dziedzin (przedmiotów) i jest dla każdego ucznia podstawą sukcesu szkolnego.

Edukacja kaszubska przebiega w **dwóch dopełniających się obszarach: nauki języka kaszubskiego oraz wiedzy o języku i kulturze kaszubskiej** [podkr. – J.P.], dlatego treści kulturowe (w tym treści historyczne) i wiedza o języku ujmowane są w sposób całościowy i traktowane jako towarzysze nauki języka kaszubskiego. Celem edukacji kaszubskiej jest kształtowanie

⁶ Przesunięcie ze sfery prywatnej do publicznej zdecydowanie zmieniło status języka i jego funkcję społeczną, o czym pisze C. Obracht-Prondzyński – tegoż, *Dylematy związane z kaszubską tożsamością*, w: *Spoleczność kaszubska w procesie przemian. Kultura – tożsamość – język*, red. K. Kleina i C. Obracht-Prondzyński, Warszawa 2012, s. 20–21.

⁷ O rosnącej złożoności świata społecznego i potrzebach edukacyjnych Pomorza – zob. C. Obracht-Prondzyński, *Dylematy edukacyjne. Z Kaszubami i Pomorzem na pierwszym planie*, Gdańsk 2017.

⁸ Język mniejszości narodowej i etnicznej oraz język regionalny zalicza się do obowiązkowych zajęć edukacyjnych, a własną historię i kulturę – do dodatkowych zajęć ucznia, który zadeklarował udział w tych zajęciach.

⁹ Termin „język ojczysty” oznacza przyswojony „język pierwszy” – niem. *Muttersprache*, ang. *mother tongue (native/maternal/first language)*, stąd w polszczyźnie także synonimiczne wyrażenia „język macierzysty” i „język narodowy”; za błędne w tym znaczeniu uważa się wyrażenie „język rodzimy” (a jest „rodzimy wyraz”) – kasz. *rodnó [rodzima] mowa* ‘język ojczysty’.

językowej, kulturowej i tożsamościowej świadomości ucznia w partnerstwie z rodziną, środowiskiem lokalnym i regionalnym [...]”¹⁰.

Zwraca uwagę nie tylko podkreślone w cytatach wyznaczenie zakresu wiedzy, ale także funkcja usługowa języka polskiego wobec innych przedmiotów szkolnych, a w wypadku języka kaszubskiego – potrzeba kształtowania językowej, kulturowej i tożsamościowej świadomości przy niezbędnej współpracy szkoły (partnerstwo!) z rodziną, środowiskiem lokalnym i regionalnym. Uczeń polskiej szkoły ma do dyspozycji cały wachlarz innych lekcji, na których omawiane są zagadnienia historyczne, geograficzne, przyrodnicze czy społeczne Polski i Europy z uwzględnieniem (procentowo nikłym) problematyki regionalnej, natomiast „język kaszubski” ujmując szeroko rozumianej kultury kaszubskiej całościowo¹¹. Odpowiedzialnością za osiągnięcie wyznaczonych efektów kształcenia obarcza się i nauczyciela, i środowisko pozaszkolne, dlatego w organizację lekcji „języka kaszubskiego” został wpisany obowiązek „wyjścia w teren”.

Integracja treści kształcenia w granicach jednego przedmiotu – niewątpliwie efekt pragmatyczny działań oświatowych – przejawia poglądy Kaszubów; przedstawiciele elit kaszubskich na długo przed wprowadzeniem kaszubszczyzny do szkół zauważali konieczność zanurzenia języka w kulturze, por.

Tłem kwestii kaszubskiej jest kultura kaszubska. I nic ponadto! Ona zatem jest tłem zagadnień językowych, ile że język (jednostki, narodu etc.) jest m.in. wyrazicielem kultury” (Stefan Bieszk);

Biòtka ò òbstojenié kaszëbsczi mòwë je biòtką ò òbstojenié Kaszëbów è jich domòcëznë. Pòkądka Kaszëbi jesz mają a trzimią sã swòji mòwë, mają swòjã skarń è żëją. Czej jã zabòczą è zagùbią, są ùmarli i òprzestóną jistniec jakno lud ze swòją apartną skarnią, co mò prawò do swòji zemi,

¹⁰ Nowa podstawa programowa została opublikowana w dwóch dokumentach: Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz.U. z 2017 r., poz. 356), oraz Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia (Dz.U. 2018, poz. 467). Podstawa dla szkoły ponadpodstawowej nie uległa zmianie (?).

¹¹ Własna historia i kultura Kaszubów nie ma odrębnej podstawy programowej; zagadnienia tego przedmiotu obejmuje dokument dotyczący „języka kaszubskiego”.

kùlturë i rozwijnégò żécégò. Bò le ten lud żëje, co sã trzimie swòji mòwë – a ùmarł ten, co jã straceł. (Jan Trepczyk)¹².

Znajomość języka (choćby tylko bierna) umożliwia uczestnictwo w kaszubskiej kulturze, kiedy pod tym słowem kryją się nie tylko tradycyjnie rozumiany folklor i cepelia, ale też czytanie (literatury, prasy), wyjście do teatru, na kabaret czy koncert, słuchanie radia itp. Czynna znajomość języka pozwala współtworzyć kulturę regionu m.in. przez członkostwo w grupach teatralnych, zespołach chóralnych czy dyskusyjnych klubach książki, a także podejmować działania społeczne w nurcie ruchu kaszubskiego. Podstawa programowa definiuje pojęcie zgodnie ze słownikowym znaczeniem słowa:

Dla wspólnoty Kaszubów ważne jest trwanie i rozwój języka kaszubskiego jako szczególnego dobra i kultury kaszubskiej rozumianej jako dziedzictwo Kaszubów. Kultura rozumiana jest jako materialne wytwory i niematerialne dziedzictwo¹³.

Należyte i umiejętne powiązanie problematyki kształcenia sprawności językowej z ogółem zagadnień dotyczących małej ojczyzny wpływa na kształtowanie postaw tożsamościowych uczniów, a nauczycielowi kaszubiście daje szansę na opracowanie spójnego, odpowiedniego dla danej społeczności lokalnej programu nauczania.

Każdy nauczyciel występuje w trzech rolach: specjalisty w swojej dziedzinie, opiekuna i wychowawcy oraz organizatora (menedżera) czynności ucznia. Każdy – w różnym stopniu i w zależności od specyfiki nauczanego przedmiotu czy podjęcia dodatkowych funkcji (dyrektorstwo, wychowawstwo, kółko zainteresowań, samorząd szkolny itp.) – wykorzystuje jako formę pracy wycieczkę¹⁴,

¹² S. Bieszk, *O naukową charakterystykę naszego języka*, 1934, cyt. za: J. Treder, *Kultura a stan i status języka kaszubskiego*, w: *Język. Tradycja. Tożsamość*, red. E. Rogowska-Cybulska i M. Milewska-Stawiany, Gdańsk 2013, s. 23; J. Trepczyk, *O obстоje-ni kaszebsczy mowe*, w: *Spółeczność Zrzeszona*, red. T. Bolduan, J. Borzyszkowski, W. Kiedrowski, Gdańsk 1971, s. 50–52 (przedruk z „Kaszëbë” 1959?).

¹³ Podstawa programowa...; por. kultura ‘całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości, wytworzonego w ogólnym rozwoju historycznym lub w jego określonej epoce’ – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.

¹⁴ Zob. I. Błaszczak, *Znaczenie wycieczek szkolnych w wychowaniu i kształceniu uczniów klas początkowych szkoły podstawowej*, „Zeszyty Naukowe Turystyka i Rekreacja” 2014, z. 13 (1), s. 83–92. O roli wycieczek dialektologicznych w kształceniu uniwersyteckim – zob. np. S. Urbańczyk, *Wycieczki dialektologiczne*, w: tegoż, *Z miłości do wiedzy. Wspomnienia*, do druku przygotował i przypisami opatrzyl A. Gorzkowski, Kraków 1999, s. 341. Por. także: M. Pająkowska-Kensik i Z. Sawaniewska-Mochowa, *Wycieczki terenowe w dydaktyce dialektologii na studiach polonistycznych*, w: *Dialekto-*

kóra stwarza znakomite okazje do powiązania teorii z praktyką i zastosowania zasady pogładowości. Wycieczka ma nadto rozliczne zalety, np. urozmaica i uatrakcyjnia typowe lekcje (zmiana przestrzeni uczenia się), wprowadza do procesu dydaktycznego osoby spoza szkoły (przewodników, instruktorów, rodziców i in.), nierzadko jest związana z turystyką i aktywnym wypoczynkiem, co przyczynia się do integracji grupy i budowania pozytywnych relacji między jej członkami. Wyjście w teren w ramach „języka kaszubskiego” to nie typowa wycieczka szkolna, choć ma też wszystkie ww. przymioty. Dla kaszubisty nauka w terenie – rozumiana jako wyjście w lokalne środowisko i do instytucji kultury – jest sednem procesu dydaktycznego, ponieważ prawdziwie zanurza język w kulturze, wiąże poznawanie świata z nazywaniem jego elementów, opisem czy analizą.

Dydaktyczne wyjście w teren staje się przyczynkiem do innego spojrzenia na okolicę i małą ojczyznę – i do mówienia o tym świecie po kaszubsku. Najbliższa przestrzeń może zostać odkryta na nowo z całym bogactwem przeszłych i terażniejszych zdarzeń, także z ludźmi, którzy odcisnęli na niej swoje piętno. Cmentarze mówią wiele o tych, którzy odeszli: daty, nazwiska, inskrypcje, kształty nagrobków kryją narodowość, zwyczaje funeralne i wydarzenia dziejowe. Nazwy ulic, placów czy skwerów, nierzadko z tablicą czy pomnikiem upamiętniającymi ważne wydarzenie, fundatora lub bohatera, to memorabilia, które na co dzień umykają oku, a w celowym działaniu edukacyjnym nabierają szczególnego znaczenia. Napotkane po drodze kaszubskojęzyczne tabliczki, szyldy sklepów czy instytucji mocniej zapadają w pamięć. Zaobserwowane na wycieczkach nowe szczegóły i zjawiska są nie tylko źródłem wiadomości, ale też nakładają do pytań, porównań, uogólnień, wnioskowania. Skłaniają do refleksji i do rozmowy – w grupie rówieśniczej i w rodzinie, co jest ważnym czynnikiem kształtującym świadomość siebie, swoich cech i własnej odrębności. Familijne historie stają się częścią wielkiej historii, pomagają wniknąć we wspólnotę dziejową i regionalną i z czasem, gdy uczeń nabędzie wiedzę o świecie, ułatwiają mu zrozumienie zmiennych kolei losu „innego”¹⁵. O ile znajomość języka angielskiego, *lingua franca* współczesnego świata, daje możliwość niekłopotliwego przemieszczania się w przestrzeni geograficznej, o tyle kaszubski, język używany lokalnie, w jakimś sensie pozwala odbyć podróż w czasie: do sedna miejsc pamięci i do początków historii własnej, m.in. w rozmowie ze starszymi.

logia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejnie, red. S. Gala, Łódź 2002, s. 379–382.

¹⁵ Por. M. Adamska-Staroń, *Spotkanie z Innym w perspektywie idei dialogu*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2014, t. 23, s. 99–100.

Opuszczenie sali lekcyjnej, nierzadko tej samej, w której uczniowie mają lekcje innych przedmiotów po polsku, stwarza dogodną okazję do zmiany kodu językowego. I dzieciom, i młodzieży łatwiej przejść na kaszubski, kiedy wszyscy zaakceptują umowę: „od tej chwili tylko po kaszubsku”. Naturalny kontekst sytuacyjny daje możliwość poznania typowych zwrotów i fraz, mniej formalnych korekt językowych (nauczyciela i uczniów między sobą), użycia stylu potocznego i doświadczenia (niemniej ważnego w nauce języka) wsłuchania się w melodię mowy, nadto oswojenia się z brzmieniem własnego głosu. Zaplanowane wyjście w teren powinno być tak wpisane w cykl tematyczny lekcji, aby uczeń w rzeczywistej, choć zaaranżowanej sytuacji dydaktycznej mógł sięgnąć do zasobów językowych (słownictwo, struktury składniowe, idiomatyka) prezentowanych i ćwiczonych na wcześniejszych lekcjach. Taka filozofia kształcenia sprawności językowej – i więcej: kompetencji komunikacyjnej – daje szansę na efektywne wykorzystanie każdej minuty zajęć, tj. także czasu przemieszczania się, ewentualnego posiłku czy rekreacji, które nierzadko towarzyszą nadrzędnemu kulturowemu celowi wyjścia. Aspekt mówienia „w drodze” należy mieć szczególnie na uwadze przy powszechnej praktyce kumulowania tzw. trzeciej godziny (w tygodniowy plan lekcji wpisane są 2 godz., a te trzecie po nagromadzeniu są realizowane w terenie), kiedy wycieczki z kaszubskiego odbywają się nieraz w soboty, trwają ok. 4 godzin, a wydłużenie czasu zajęć sprzyja rozgadaniu się. To wyjątkowa sytuacja dla lektoratu (kaszubskiego uczy się, korzystając z metod wypracowanych przez nauczycieli języków obcych), aby rozmawiać tak często i systematycznie, nadto w zaaranżowanych sytuacjach społeczno-kulturowych. Nie trzeba daleko jeździć, aby wejść w interakcję z rodzimym użytkownikiem języka.

Warto rozważyć, w jakim stopniu uczeń (sam lub w grupie zadaniowej) może być współprowadzącym lekcję w terenie. W zależności od charakteru zaplanowanych zdarzeń może on w odpowiednim momencie przejąć ster organizacyjny, tj. wejść w rolę pilota, przewodnika lub eksperta. „Wejście w rolę”¹⁶ wyzwala nieznaną pokładami możliwości, także językowych. Przygotowane zawczasu komentarz, opis, informacja czy instrukcja przydatne w konkretnej sytuacji i zaprezentowane przed audytorium wybrzmia inaczej niż w klasie. Zawsze, kiedy to możliwe, warto oddać uczniowi głos: z jednej strony ćwiczy umiejętności nadawczo-odbiorcze, a z drugiej doskonalą kompetencje społeczne, tak bardzo przydatne w animacji społeczno-kulturalnej. Ustalenia psychologii poznawczej czy neurodydaktyki przekonują, że człowiek uczy się w działaniu. Dla rozwoju

¹⁶ Sposób pracy w dramie; w fikcyjnej sytuacji, bez odniesienia do osobistych doświadczeń, członkom grupy przydzielane są role, które kreują oni zgodnie z własnym przeświadczeniem – zob. A. Dziecic, J. Pichalska, E. Świdarska, *Drama na lekcjach języka polskiego w szkole średniej*, Warszawa 1995.

intelektualnego najważniejsze jest poznanie sposobu pozyskania informacji, ich selekcja i uporządkowanie, a na koniec – przetworzenie adekwatne do kontekstu, czyli w myśl reguły „powiedz swoimi słowami”.

Mimo zaniku powszechnej praktyki mówienia po kaszubsku w rodzinie¹⁷ nietrudno w najbliższym otoczeniu – szczególnie poza aglomeracją – znaleźć ludzi, dla których kaszubski jest językiem codziennej komunikacji. Trudniej w miastach, ale tu znów mieszczą się liczne instytucje kultury, które coraz częściej oferują kaszubskojęzyczne zajęcia. Wyjście ze szkoły – tak jak wyjazdy na różnego typu konkursy¹⁸ – staje się okazją do spotkania z żywą mową, do rozmowy po kaszubsku; nie z nauczycielem czy kolegą z ławki, ale z „innym”. To bardzo ważne doświadczenia dla chodzących na „język kaszubski” w każdym wieku; będąc we własnej szkole często w mniejszości, przekonują się naocznie, że mniejszością nie są. Kiedy umiejętności językowe stają się przydatne nie tylko w sytuacji szkolnej (czy rodzinnej), wzrasta prestiż języka. Niemalże wpływ na kształtowanie się postaw młodych ludzi mają osoby ważne dla kaszubskiego ruchu regionalnego czy lokalnej społeczności (samorządowcy, liderzy organizacji pozarządowych). Poza wiedzą i doświadczeniem rozmówca nierzadko ma do ofiarowania *rodną mowę* wyniesioną z domu. Kaszubszczyzna mówiona nie podlega standaryzacji w takim stopniu jak pisana, a gwary są jej istotną (integralną) częścią. Różnice fonetyczne, fleksyjne czy leksykalne jeszcze ciągle identyfikują Kaszubów, a empiryczne poznanie tych zjawisk uelastycznia wyobraźnię językową i uczy tolerancji dla lokalnych odmienności. Wiedza o języku, którą uczeń zdobywa w szkole, zostaje wzbogacona doświadczeniem językowym. Planując spotkanie z osobą niezwiązaną bezpośrednio z edukacją, trzeba brać pod uwagę wiek i umiejętności uczniów, aby te odrębności (i ewentualne niedostatki wymowy) nie zaburzyły komunikacji.

Z każdym rokiem na Pomorzu przybywa muzeów i instytucji kultury, które mają w swojej ofercie edukacyjnej zajęcia z problematyką kaszubską; nie zawsze

¹⁷ Kaszubskie rodziny z dwujęzycznymi dziećmi to jeszcze nie powszechność, ale już i nie rzadkość, czego dowiodły letnie kolonie z językiem kaszubskim zorganizowane przez Stowarzyszenie Kaszëbskô Jednota i Akademię Głodnica w 2015 i 2016 r. – zob. D. Majkówszczi, *Zanurzony w kaszëbiniu*, „Pomerania” 2015, nr 9, s. 9; S. Frymark, *Nôbarzi jô lubiã kaszëbszczi*, „Pomerania” 2016, nr 7–8, s. 22–23.

¹⁸ Konkursów szkolnych na różnych szczeblach dla uczniów kaszubskiego jest coraz więcej: recytatorskie, czytelnicze, śpiewacze, teatralne i dotyczące wiedzy o różnym zakresie. Najstarszy konkurs recytatorski to *Rodnô Mòwa* w Chmielnicy, a masowy – *Dyktando Kaszubskie*; o jego roli w edukacji kaszubskiej – zob. J. Pomierska, Królewińska w pałacu. *O użytkach płynących z Dyktanda Kaszubskiego*, w: *Język. Tradycja. Tożsamość*, red. E. Rogowska-Cybulska i M. Milewska-Stawiany, Gdańsk 2013, s. 45–51.

są to zajęcia prowadzone po kaszubsku, ale i z tym coraz lepiej¹⁹. Inny nauczyciel-instruktor z jego osobniczym językiem wprowadza do nauki świeżość: przykuwa uwagę, a ujmując problemem z perspektywy znawcy, odciska w pamięci trwałe ślad. Jeszcze lepsze rezultaty dają wydarzenia okazjonalne, np. przedstawienia, koncerty, festyny²⁰. Spektakularny efekt wywołują spotkania z osobami znanymi z mediów (nawet tylko lokalnych), które jawnie mówią po kaszubsku. Publiczne używanie *rodnej mowy* do celów artystycznych można traktować jako swoistą „stylizację językową” czy grę teatralną, ale rozmowa z celebrytą wzbudza zainteresowanie i umacnia status języka, co owocuje sympatią do kaszubszczyzny w ogóle. Żywe emocje, a także artefakty związane z takim wspomnieniem pozytywnie wartościują małą ojczyznę i język kaszubski, co podsyca zainteresowanie problematyką regionalną i nierzadko staje się przyczynkiem do samokształcenia.

Rola „wyjścia w teren” w dydaktyce języka kaszubskiego ma tak ważne znaczenie dla nauki języka, poznania kultury i formowania postaw tożsamościowych, że powinna być należycie opisana w dokumentach. O ile wychowanie fizyczne ma odbywać się w sali sportowej lub na boisku, na informatyce uczeń powinien mieć do swojej dyspozycji komputer z dostępem do internetu i odpowiednim oprogramowaniem, a na chemii wykonuje doświadczenia (takie uwagi o sposobie realizacji przedmiotów znajdują się w podstawie programowej), o tyle w realizacji procesu dydaktycznego na „języku kaszubskim” trzeba uwzględnić konieczność wyjścia w teren. Tymczasem w części podstawy pn. *Warunki i sposób realizacji* powtórzony został zapis z preambuły o współpracy szkoły ze środowiskiem lokalnym i przegapiono okazję do konkretyzacji metod i form tejże współpracy; są tylko ogólne założenia:

Nauczanie przedmiotu język regionalny – język kaszubski odbywa się przy użyciu metod i form pracy, które kształtują kompetencje kulturowe i międzykulturowe uczniów oraz ich zaangażowanie w życie regionu i państwa. Szczególnym obszarem edukacji kaszubskiej jest jej wymiar aksjologiczny.²¹

¹⁹ 25 września 2018 r. na Wydziale Filologicznym UG odbyła się konferencja pt. *Muzea w dydaktyce języka kaszubskiego* zorganizowana przez ZKP oraz Centrum Języka i Kultury Kaszubskiej w IFP, na której swoją ofertę prezentowało 12 placówek. Brak zajęć po kaszubsku wynika przede wszystkim z braku edukatorów (muzealników) mówiących po kaszubsku; problem ten sygnalizowało wiele placówek – zob. www.kaszubi.pl/aktualnosci/aktualnosc/id/1637 [dostęp: 15.12.2018].

²⁰ *Kaszubskie bajania* – zob. www.akademiabajkikaszubskiej.pl/; *Czëtôj dziecóm pò kaszëbskù / Czytaj dzieciom po kaszubsku*, www.farwnywiat.pl/tag/czytaj-dzieciom-po-kaszubsku [dostęp: 15.12.2018].

²¹ Podstawa programowa, zob. przypis 10.

O możliwości organizacji lekcji w terenie wspomina (w nawiasie) szczegółowy punkt ósmy *Treści nauczania* dla etapu I (klasy I–III). Brzmienie sugerujące gradację wiedzy i umiejętności (tj. wyrażenie: *bardzo prostych*) nasuwałoby przypuszczenie, że działanie planowane jest w kontynuacji, ale w dokumencie dla II etapu brakuje tego paragrafu – zob.:

8. Znajomość i rozumienie bardzo prostych elementów otaczającego świata przyrodniczo-geograficznego, bardzo prostych treści kultury materialnej, duchowej i tradycji kaszubskiej oraz umiejętność funkcjonowania we wspólnocie kaszubskiej (nabywane w czasie lekcji, wycieczek w środowisko lokalne i regionalne oraz warsztatów i projektów edukacyjnych).

Usunięcie²² ww. zapisów z części dotyczącej klas IV–VIII Ministerstwo wyjaśnia i zaleca:

[W podstawie programowej kształcenia ogólnego w klasach IV–VIII wyżej wymieniony obszar] nie powinien być odrębnym zagadnieniem, ponieważ treści te powinny być realizowane w ramach odrębnych zajęć z historii i kultury własnej, dla których nie określa się podstawy programowej [...]

Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby zaproponowane zalecenia dotyczące realizacji obu przedmiotów zamieścić w szkolnych programach nauczania języka kaszubskiego oraz własnej historii i kultury opracowanych przez nauczycieli i zatwierdzonych przez dyrektorów poszczególnych szkół²³.

W takich warunkach legislacyjnych po raz kolejny w krótkich dziejach nauczania języka kaszubskiego losy przedmiotu zależą od oddolnych inicjatyw, tzn. że: 1) nauczyciele świadomi nadrzędnych celów nauczanego przedmiotu wpiszą w autorskie programy nauczania wycieczki, warsztaty, wizyty studyjne czy wyjazdy do różnych instytucji kultury na Kaszubach; 2) dyrektorzy szkół (po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej) wyrażą zgodę na realizację tak pomyślanego programu. Wyjścia w teren – oprócz nieblahego wysiłku organizacyjnego – niejednokrotnie wiążą się z kosztami, a środki finansowe na ten cel

²² Renata Mistarz, współautorka kaszubskiej części podstawy programowej, na konferencji w Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku wyjaśniała, że w przesłanym do MEN tekście paragraf był jak dla klas młodszych.

²³ Odpowiedź Ministra Edukacji Narodowej (z upoważnienia M. Kopeć) z 23 marca 2017 r. na oświadczenie złożone przez Senatora RP Kazimierza Kleinę na 36. posiedzeniu Senatu w dniu 3 marca 2017 r. (nr BPS/043-36-863/17).

pozyskiwane są z subwencji, której rozdysponowanie nie zawsze leży w gestii kaszubistów i kaszubofilów.

Dydaktyka języka regionalnego nie wypracowała jeszcze niezawodnego modelu i można mówić, że nauka o metodach nauczania i uczenia się kaszubskiego jest *in statu nascendi* jak sam język. Wiadomo, że różnić się musi od dydaktyki języka polskiego i języków obcych. Wielu nauczycieli – jak niegdyś pionierzy kaszubskiego nauczania na Głodnicy czy w liceum w Brusach²⁴ – wkłada w pracę pasję i serce, i nie do przecenienia jest ich zaangażowanie w działania na rzecz zachowania i rozwoju języka oraz kształtowania tożsamości językowej i kulturowej środowiska (uczniów i rodziców). I ci społecznie zaangażowani, i ci, którzy z różnych powodów decydują się wykonywać zawód nauczyciela języka kaszubskiego, potrzebują jasno określonych celów, standardów egzaminacyjnych, zakresu treści kształcenia oraz wytyczenia sposobu i warunków ich realizacji. Oddolnie wypracowana przez ostatnie lata praktyka wyjścia w teren pokazuje skuteczność oddziaływania tej formy (metody? strategii?) pracy w zacieśnianiu więzi z małą ojczyzną w dwóch nierozdzielnych i przenikających się dziedzinach: języka i kultury.

Bibliografia

Adamska-Staroń M., *Spotkanie z Innym w perspektywie idei dialogu*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2014, t. 23, s. 95–101.

Błaszczak I., *Znaczenie wycieczek szkolnych w wychowaniu i kształceniu uczniów klas początkowych szkoły podstawowej*, „Zeszyty Naukowe Turystyka i Rekreacja” 2014, z. 13 (1), s. 83–92.

Dziecic A., Pichalska J., Świdarska E., *Drama na lekcjach języka polskiego w szkole średniej*, Warszawa 1995.

²⁴ Głodnica to wioska pod Strzeczem k. Wejherowa. W starej pruskiej podstawówce rodzice uczniów sami odremontowali pomieszczenia i pomagali w prowadzeniu placówki. Pierwszy rocznik (1991) liczył 13 uczniów, którzy języka uczyli się przez 1 godz. w tygodniu. Brusy to miasto w powiecie chojnickim; dzięki wysiłkowi ZKP i UG, przy zaangażowaniu środowiska lokalnego, utworzono tu Liceum Kaszubskie (1991). Te inicjatywy oświatowe wymusiły napisanie pierwszych programów nauczania (dla szkoły podstawowej przez Jaromirę Labudę, dla liceum przez Tadeusza Lipskiego) i pionierskich podręczników: W. Böbrowski i K. Kwiatkowski, *Kaszëbsczë abecadło - kaszëbsczë elemeńtôrz*, Gdańsk 2000; T. Lipski, *Remusowi króm. Wypisy z literatury kaszubskiej dla nauczycieli języka polskiego*, Gdańsk 1990.

Język kaszubski. Poradnik encyklopedyczny, red. J. Treder, wyd. 2 rozsz., Gdańsk 2006.

Język. Tradycja. Tożsamość, red. E. Rogowska-Cybulska i M. Milewska-Stawiany, Gdańsk 2013.

Obracht-Prondzyński C., *Dylematy edukacyjne. Z Kaszubami i Pomorzem na pierwszym planie*, Gdańsk 2017.

Podstawa programowa wychowania przedszkolnego oraz podstawa programowa kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz.U. z 2017 r., poz. 356).

Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia (Dz.U. z 2018 r., poz. 467).

Spoleczność kaszubska w procesie przemian. Kultura – tożsamość – język, red. K. Kleina i C. Obracht-Prondzyński, Warszawa 2012.

Streszczenie

Status „wyjścia w teren” w dydaktyce języka kaszubskiego

Artykuł dotyczy problemu organizacji lekcji „języka kaszubskiego”. Autorka stoi na stanowisku, że nauka w terenie to istotna i nieodzowna część procesu dydaktycznego. Wyjście w teren najlepiej realizuje główny cel „języka kaszubskiego”: pozwala zanurzyć język w kulturze. Uczniowie dostają szansę mówienia cały czas po kaszubsku: z nauczycielem, między sobą, z innymi ludźmi. Wychodząc poza budynek szkolny, uczeń najlepiej poznaje środowisko lokalne (historię, geografię, przyrodę), a spotykając się z wybranymi przedstawicielami kultury kaszubskiej czy kaszubskiego ruchu regionalnego, kształtuje swoją tożsamość. Nauka w terenie podnosi kompetencje społeczne, a odpowiednio zaaranżowana sytuacja dydaktyczna stwarza świetną okazję do kształcenia sprawności językowej.

Tymczasem rola warsztatów, wycieczek, wyjść do muzeów itp. nie została odpowiednio opisana w podstawie programowej i bez oddolnej inicjatywy nauczycieli i dyrektorów szkół zachodzi niebezpieczeństwo braku tej formy pracy na lekcjach.

Summary

The status of “going outside” in the didactics of the Kashubian language

The article concerns the issue of the organization of Kashubian language lessons. The present author is of the opinion that it is vital not to limit the didactic process to classroom teaching. Going outside provides the best realization of the primary objective of this subject as it allows students to immerse in the language and culture. Leaving the school building, pupils have the best conditions for getting to know the local environment (its history, geography and nature), and during meetings with Kashubian artists and activists, they can develop their identity. The process of learning by contact with living culture increases social competences and well arranged didactic situations enable pupils to improve their language skills.

However, the significant role of workshops and trips to museums etc. has not been properly described in the core curriculum. Lack of bottom-up initiatives of teachers and principals can result in the absence of such forms of education.